

вающая власть, не популярна. В-третьих, к услугам малых партий обратились беспартийные мэры городов, которые после запрещения самовыдвижения вынуждены были искать нейтральные политические силы, чтобы баллотироваться на должность городских руководителей. По результатам местных выборов в Украине победила Партия регионов, которая вместе с другими политическими силами решила продлить применение смешанной избирательной системы и на парламентских выборах 2012 г.

На основе зарубежного и украинского опыта можно сделать общий вывод, что идеальной демократической процедуры выборов не существует. Каждая избирательная система имеет свои плюсы и минусы, на ее функционирование накладываются политические, экономические, социальные факторы, национальный менталитет и другие особенности каждой страны.

Украинская практика внедрения избирательных систем свидетельствует о том, что пока еще Украина не нашла свой оптимальный вариант избирательной системы. И до сих пор еще ведутся дискуссии относительно той или другой модели избирательной системы, которая бы смогла наиболее полно отображать интересы разных слоев украинского общества.

#### Список цитированных источников

1. Конституція України. Прийнята на п'ятій сесії Верховної Ради України 28 червн. 1996 р. – К.: Преса України, 1997. – 80 с.
2. Шумпетер, Й.А. Капіталізм, соціалізм і демократія / пер. з англ. – К.: Основи, 1995. – 526 с.
3. Даймонд, Л. Прошла ли третья волна демократизации? // Поліс. – 1999. – №1. – С. 10-25.
4. Закон Української Радянської Соціалістичної Республіки «Про вибори народних депутатів Української РСР 27 жовтня 1989 року». – Київ, 1989. – 44 с.
5. Закон України «Про вибори народних депутатів України». Прийнятий Верховною Радою України 18 листопада 1993 року. Київ, 1993. – 48 с.
6. Литвин, В.М. Історія України. Підручник. – Київ: НВП Видавництво «Наукова думка» НАН України, 2009. – 821 с.
7. Мелешевич, А. Партії влади та партійні системи в пострадянських країнах // Вибори і демократія – 2006. – №1. – С. 72-80.
8. Шведа, Ю. Політичні наслідки виборчих систем: теорія та зарубіжна практика // Віче. – 2002. – № 15. – С. 24-26.

## HISTORYCHNE ZWIĄZKI POMIĘDZY POLSKIMI I BULGARSKIMI REWOLUCJONISTAMI W II POL. XIX W.: PRZECIWIENSTWA I WSPOLPRACA

Kolarow G.  
RUPN, Moskwa

### Wstęp

Polacy i Bułgarzy po raz pierwszy stanęli ramię w ramię w walce przeciwko obcemu najeźdźcy w czasie wypraw krzyżowych pod wodzą polsko-węgierskiego króla Władysława III Warneńczyka. Walki toczone na ziemiach bułgarskich na celu wypędzenia osmańskich najeźdźców z Europy zakończyły się niestety niepowodzeniem. Bułgaria utraciła wówczas szanse na wyzwolenie i przywrócenie statusu państwa europejskiego. Jedną z przyczyn porażki był brak poparcia ze strony ludności bułgarskiej, która nie zaangażowała się w konflikt z powodu tego iż zarówno polskie jak i pozostałe rycerstwo środkowoeuropejskie /katolickie i protestanckie/ niszczyło wszystkie napotkane po drodze bułgarskie cerkwie prawosławne. Inspiratorem tych haniebnych działań był polski kardynał Józef Oleśnicki.

Do czasów wojen rosyjsko-tureckich i rozbiorów Polski wielu wybitnych katolickich przywódców bułgarskich niejednokrotnie kierowało do polskich królów propozycje aby wspólnie przepędzić osmańskich najeźdźców z Europy i tym samym wyzwolić Bułgarię.

Propozycje te nie spotkały się jednak z odzewem ze strony polskiej głównie z tego powodu, iż większość Bułgarów była wyznania prawosławnego i razem z Ukraińcami i Białorusinami i stanowiliby w państwie polsko-litewskim religijną większość.

Wraz z interwencją rosyjską na Bałkanach wszystko ulega radykalnym zmianom. Te wydarzenia sprawiają, że Bułgarzy w Rosji zaczynają pokładać nadzieje na wyzwolenie z jarzma tureckiego. W tym samym czasie dochodzi do rozbiorów Polski co powoduje, że czynnik polski przez długi czas przestaje odgrywać jakiegokolwiek znaczenie w bułgarskich walkach narodowowyzwoleńczych. Powraca ponownie dopiero w czasie Wojny Krymskiej (1953-1956), ale ma już zupełnie inny wydźwięk.

### Legiony Michała Czajkowskiego i Władysława Zamojskiego.

Jak podkreśla bułgarski historyk Andrej Cwetkow „następstwa Wojny Krymskiej i postanowienia Rozejmu ... Paryskiego /1956/ są katastrofalne dla naszego narodu ... Po wojnie krymskiej samowola i ucisk Imperium Tureckiego niezwykle się nasilają”<sup>1</sup>. Ten sam autor cytuje Georgi Rakowskiego, którego nazywa „pierwszym ideologiem nowego etapu historii bułgarskich walk klasowych, pierwszym wodzem i organizatorem bułgarskiego ruchu rewolucyjnego”<sup>2</sup>.

Rakowski pisze, że nowy duch czasów i walki za wyzwolenie, którą prowadzili Włosi, Czesi i wreszcie także Polacy ... z powodzeniem wpajali nowe prawo narodowe mając na względzie wolność osobista obywateli a brzońcy Prawa Narodowego dążą do wprowadzenia ustaw o ochronie praw osobistych aby władza działała zgodnie z podjętymi ustawami”<sup>3</sup>.

Właśnie Rakowski w latach 1842-1843 w czasie pobytu w Marsylii i w Paryżu jako bezsporny lider polityczny całej bułgarskiej emigracji nawiązuje kontakt z liderem polskiej emigracji – księciem Adamem Jerzym Czartoryskim i obaj dochodzą do pewnych nieoficjalnych ustaleń. Tajność tychże uzgodnień jest niezbędna ze względu na fakt, iż należało wtedy unikać zdrażnień pomiędzy Sankt Petersburgiem a Konstantynopolem, które w sensie koniunkturalnym popierały odpowiednio bułgarski i polski rewolucyjny ruch oporu. To właśnie z Francji ideolog bułgarskiej rewolucji narodowej wraca jako Georgi Sawa Rakowski (prawdziwe jego nazwisko brzmi: Sybi Stojkow Popowicz). Rakowski przyjmuje nazwisko polskiego oficera, żydowskiego pochodzenia Samuela Rakowskiego, uczestnika Powstania Styczniowego z 1830 r. i Rewolucji Węgierskiej z 1848 r.<sup>4</sup> Dokument tożsamości Samuela Rakowskiego jest jednym z wielu, które posiada bułgarski rewolucjonista Popowicz.

Rakowski i Popowicz po raz pierwszy spotykają się we Francji i tu następuje wymiana dokumentów. Ponowne spotkanie ma miejsce w Belgradzie, gdzie polski oficer pełni funkcje adiutanta i ochrony organizatora legii bułgarskiej. W czasie jednej ze sprzeczek bułgarskiego Rakowskiego z kilkoma legionistami polski Rakowski o mało co nie zabija dwóch bohaterów bułgarskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego: Wasyla Lewskiego i Stefana Karadży. Na szczęście do zabójstwa nie dochodzi. W przeciwnym wypadku byłaby to przysłowiowa „oliwa do ognia” do konfliktu między bułgarskimi i polskimi rewolucjonistami, który rozgorzał tuż po Wojnie Krymskiej.

Następca Rakowskiego, Luben Karawelow, wybitny pisarz bułgarski, Przewodniczący Bułgarskiego Rewolucyjnego Komitetu Centralnego (BRKC) bardzo jasno i dokładnie charakteryzuje istotę tego konfliktu przytaczając rozmowę polskiego rewolucjonisty Mariana Langiewicza (dowódcy Powstania Listopadowego przeciw Imperium Rosyjskiemu w 1863 r.)<sup>5</sup> z Bułgarami z Konstantynopola, która miała miejsce w bułgarskim klasztorze:

<sup>1</sup> Цветков, А. Характер и движещи сили на българските национално-освободителни борби. – София: Издателство на Националния съвет на Отечествения фронт, 1954. – С. 20-21.

<sup>2</sup> пак там, С. 23.

<sup>3</sup> Цветков, А. Георги Раковски. – София: Издателство "Народна младеж", 1955. – С. 55-60.

<sup>4</sup> Rakowski, K. Powstanie poznańskie w 1848 roku – Lwow: Towarzystwo Wydawnicze, 1900. – С. 69.

<sup>5</sup> Каравелов, Л. Избрани произведения. – София: Издателство "Български писател", 1956. – С. 438.

- Zgubi Was Wasze prawosławie, bo nie pozwala Wam otworzyć oczu. Jedyne co może Was uratować to katolicyzm.

- Bułgarzy nie są fanatykami religijnymi i prawosławie nie przeszkadza nam rozwijać się i iść na przód.

- Ale Rosja wykorzysta Waszą wiarę prawosławną i nałoży swój despotyzm jak powróż na Waszą szyję.

- Dlaczego straszycie nas Rosją? Z Rosjanami nie łączy nas nic innego poza poczuciem braterstwa, które mamy także w stosunku do Was – Polaków. Wszyscy jesteśmy Słowianami. Bułgarzy chcą być wolni pod każdym względem i nie chcą się identyfikować ani z Rosjanami ani z Polakami. Nie mogą jednakże nie kochać tych, którzy są z nimi związani krwią i wspólnym pochodzeniem<sup>6</sup>.

Luben Karawelow reasumuje: „Polacy głoszą, że naród bułgarski powinien nienawidzić Rosjan a aby zgasła miłość, którą Bułgarzy darzą Rosjan powinni przejść na katolicyzm”<sup>7</sup>. Ani Karawelow ani żaden z jemu współczesnych bułgarskich rewolucjonistów (oczywiście oprócz katolików na czele z Draganem Cankowem, który w imieniu Bułgarów uczestniczy w pogrzebie Adama Mickiewicza w Konstantynopolu) nie zgodziłby się naturalnie z żądaniem Polaków, po tym jak legiony polskie aktywnie uczestniczyły w wojnie Krymskiej, która zakończyła się pogromem Rosji i opóźniła wyzwolenie Bułgarii o całe ćwierć wieku. Mając na uwadze fakt, że po stronie rosyjskiej walczą w dużej liczbie Bułgarzy jako powstańcy, a także regularni żołnierze i oficerowie armii cesarskiej dopiero po raz pierwszy w historii obu narodów Bułgarzy i Polacy walczą pomiędzy sobą. Warto zaznaczyć, że tak jak w armii rosyjskiej służy wielu Polaków tak i w szeregach „Kazak Ałaj” walczą Bułgarzy. Wobec powyższych faktów pytanie o wzajemne przeciwstawianie się zdaje się być wątpliwe a właściwie traci sens.

Należałoby wspomnieć, że w przytoczonej wyżej rozmowie uczestniczy hrabia Michał Czajkowski – Sadyk Pasza. To właśnie on jest centralną postacią we wzajemnych bułgarsko-polskich stosunkach pomiędzy dwiema rosyjsko-tureckimi wojnami: Krymską i Wyzwoleńczą.

Ukraińiec z pochodzenia, ze świadomości Polak, panslawista w końcowym okresie swojego życia, wyznawca trzech religii: katolicyzmu, islamu i prawosławia, zakończył życie popełniając samobójstwo. Ten złożony i niejednoznaczny w swej naturze człowiek pozostawił po sobie ogromny ślad w historii kilku państw i narodów. Pisarz epoki romantyzmu, wybitny społeczny i wojenny działacz polski, uczestnik Powstania Polskiego 1830-1831 r. jako emigrant we Francji należący do otoczenia księcia Adama Czartoryskiego a od 1841 r. jego reprezentant w Wysokiej Porcie (Porcie Otomańskiej) w Konstantynopolu przyjął w 1850 r. islam i przeszedł na służbę sułtana. Sadyk Pasza organizuje wojenne oddziały chrześcijan wewnątrz armii tureckiej znane pod nazwą „Kazak Ałaj”. W ich skład wchodzi głównie Polacy i Ukraińcy – grekokatolicy, a także Bułgarzy, Serbowie, Rumuni, Grecy a nawet Żydzi i Ormianie. Z wielu przyczyn, spośród których młody ukraiński uczyony Mirosław Pobereżny zwraca szczególną uwagę na śmierć żony Sadyka Paszy, Polki Ludwiki Śniadeckiej (wielka młodzieńcza miłość poety polskiego Juliusza Słowackiego), która wywarła na niego ogromny wpływ<sup>8</sup>. Michał Czajkowski w roku 1873 r. chce uzyskać ulaskawienie z rąk Cara Aleksandra II, wraca na Ukrainę, przyjmuje prawosławie i zaczyna propagować panslawizm. W ten sposób powtarza niemalże historię swego poprzednika generała Michała Sokolnickiego, uczestnika bitwy pod Raclawicami, emigranta przebywającego we Francji, naczelnika kontrwywiadu armii napoleońskiej, który po klęsce chce

<sup>6</sup> Широкоград, А. Польша: непримиримое соседство. – Москва: Вече, 2008. – С. 299.

<sup>7</sup> Каравелов, Л. Избрани произведения. – София: Издателство “Български писател”, 1956. – С. 438.

<sup>8</sup> Побережний, М. Наукові записки // Львівський історичний музей. – Львів, 2008. – Випуск 12. – С. 2.

uzyskać amnestię z rąk Cara Aleksandra I i zostaje w służbie podległego Rosji Królestwa Polskiego. Michał Czajkowski pozostaje we wzajemnie złożonych relacjach z innym polskim generałem, walczącym po stronie tureckiej, Władysławem Zamojskim. Obaj hrabiowie-generałowie stanowią początkowo zgranych przyjaciół. Rywalizacja pomiędzy nimi zaczyna się jednak z czasem zaostrzać do takiego stopnia, iż konieczna staje się wizyta samego Adama Mickiewicza, który w 1855 r. odwiedza Bułgarię aby ich pogodzić. Misja niestety kończy się niepowodzeniem co jednocześnie przyspiesza pogorszenie się stanu zdrowia Mickiewicza. Z bułgarskiego Sliwen i Burgas poeta jedzie do Konstantynopola, gdzie próbuje szukać rozwiązania swoich problemów. Niestety tam też umiera. Można by przypuszczać, iż u podstaw konfliktu między Zamojskim a Czajkowskim leży podział środków otrzymywanych od Czartoryskiego i Wysokiej Porty. Zamojski w swoim dzienniku nie omieszkiał podkreślić, że Czajkowski otrzymał od tureckiego ministra wojny Achmeda Ali Paszy sumę 25 tys. piastów tureckich, które to jemu były wcześniej obiecane<sup>9</sup>. Oficjalnie dla społeczeństwa konflikt został przedstawiony jako brak zgody ze strony Zamojskiego na propozycję poturczenia polskich oficerów pozostających w służbie Sultana. W jednym z listów do Czajkowskiego z 16.IX.1849 r. napisanym z bułgarskiego Widynia, Zamojski uprzedza Czajkowskiego: „Nie mów nam o poturczeniu! Ten pomysł obraża wszystkich! Przez takie kłamstwo moglibyśmy żyć dobrze w Polsce, a nie w Turcji. Jesteśmy tu (w Bułgarii przyp. aut.) ponieważ nie umiemy i nie chcemy kłamać”<sup>10</sup>. Przeciwnie Zamojski jest dumny z tego, że wierność Polaków do ojczyzny i wiara zrodziły sympatie ze strony Bułgarów i Serbów, którzy to zamierzają wydawać swoje córki za Polaków<sup>11</sup>. Czajkowski, Zamojski i Mickiewicz doceniają bułgarską gościnność pomimo nieporozumień z liderami bułgarskiego ruchu narodowo-rewolucyjnego. Kolejną podstawową różnicą pomiędzy dwoma polskimi generałami w służbie tureckiej jest to, że podczas gdy dywizja Zamojskiego składa się z samych Polaków i w czasie Wojny Krymskiej walczy tylko po stronie tureckiej, to w pułku Czajkowskiego poza Polakami są jeszcze przedstawiciele większości narodów podbitych przez Turcję. Nawet wg Miroslawa Pobereżnego „mają one ukraiński charakter”<sup>12</sup>. a mimo to „brudzą sobie ręce” represjami wobec powstańców bułgarskich. W tej sprawie wojewoda bułgarski Filip Totiu (Chwyrkowaty) zwraca się z listem do panny Czajkowskiej, córki Michała Czajkowskiego, która w czasie nieobecności ojca kieruje prześladowaniami wobec członków jego oddziału:

„Panno! Ty chcesz mnie wypędzić z moich stron rodzinnych!? Myślisz, że możesz mnie schwytać tu, gdzie znam każdy szlak, każdy potok i każdy krzew!? Niech będzie przeklęty ród Twój i Twoja rodzina!”<sup>13</sup>. Jeden ze współpracowników Czajkowskiego w grudniu 1854 r. równie krytycznie wypowiada się na temat uczestnictwa polskich ochotników po stronie Turcji i innych sił zachodnich w czasie Wojny Krymskiej: „Mamy tych samych wrogów, tak z jednej jak i z drugiej strony. Nie podlega wątpliwości, że korpus kozacki, nielegalnie utworzony w Turcji jest mamieniem tych, którzy nie chcą uznać jaka czeka go przyszłość. Jedynym wspomnieniem po nim będzie to, że żołnierze ci walczyli z Rosją. Po czym pod koniec kampanii uczestnicy korpusu rozproszą się albo w najlepszym wypadku zostaną wcieleni do korpusów sultańskich. Oni nie walczą za Polskę, ponieważ wojna nie o Polskę się toczy i nie zostaliby wzięci do służby na takich warunkach. Przeciwnie walczą przeciw Polsce na korzyść tych, którzy lekceważąc dawne podziały dziś ponownie je potwierdzają przyznając Rosji, Austrii i Prusom polskie dziedzictwo, aby Zachód przestraszył się Rosji”<sup>14</sup>.

<sup>9</sup> Zamojski, W. Wspomnienia, tom V – rozdział I. – C. 24.

<sup>10</sup> пак там, rozdział VIII, – C. 275.

<sup>11</sup> пак там, C. 289.

<sup>12</sup> Побережний, М. Наукові записки // Львівський історичний музей. – Львів, 2008. – Випуск 12. – С. 2.

<sup>13</sup> „Зора” 29. IV. 1997, София, ДИ „Христо Ботев”, с. 8.

<sup>14</sup> „Polska: dzieje cywilizacji i narodu”, tom 5 „Pod zaborami: 1795-1914”. – Warszawa-Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2005. – C. 119.

Biorąc pod uwagę los generała Józefa Bema, który został generałem tureckim pod nazwiskiem Murad Pasza, po tym jak kierował rewolucją węgierską z 1848 r. oraz polskim legionem złożonym z emigrantów w czasie rosyjsko-tureckiej wojny za wyzwolenie Bułgarii, nie można nie zgodzić się z tym stwierdzeniem: Bohater Rewolucji Węgierskiej z okresu Wiosny Ludów z 1848 r. nie ma w armii tureckiej możliwości dowodzić ani Polakami, ani Węgrami i nie wnosi niczego więcej w kwestii wyzwolenia obu krajów a polscy emigranci i pozostali z „Kazak Ałaj” giną co do jednego w czasie szturm na Górze „Szıpka” od kul i bagnatów żołnierzy rosyjskich i bułgarskich ochotników.

Niemniej jednak należy mieć na względzie fakt, że duża liczba polskich oficerów – emigrantów w Turcji sympatyzuje ze swoimi słowiańskimi braćmi – Bułgarami. Oficerowie nie pochwalają pomysłu Czajkowskiego mianowania ich na instruktorów w armii tureckiej, gdyż są świadkami terroru i znęcania się Turków nad ludnością bułgarską. Sam Adam Mickiewicz w czasie swojej ostatniej przed śmiercią wizyty w Bułgarii interesuje się sytuacją bułgarskiego systemu oświaty i umacnia Czajkowskiego w zamiśle stworzenia słowiańskich formacji wojennych, w których Bułgarzy mogliby odgrywać główną rolę.

Nie przypadkowo polski historyk Henryk Batowski twierdzi, że „dziennikarsko-publicystyczna działalność Botewa i Mickiewicza mają ze sobą wiele wspólnego”<sup>15</sup>. Podobnie jak Mickiewicz, Botew jest obrońcą i orędownikiem Polaków pozostających pod zaborem pruskim: „Spójrzcie na Poznań a uwierzycie, że zwolennicy Chirsza i Baumgartena pochłoną całą Polskę”<sup>16</sup>.

Botew jest autorem opinii, że „narody słowiańskie są zobowiązane dojść do porozumienia i powinny ocalić siebie ... a kiedy już wypełnią to zadanie mogą zarządzać swymi ziemiami i dzielić je jako swoją ojczyznę i własność tak jak rodzenie bracia dzielą to co do nich należy i zostało im przekazane w spadku”<sup>17</sup>. Bułgarski poeta wychodzi naprzeciw „dążeniom Polaków aby zbliżyli się do narodowej partii rosyjskiej”<sup>18</sup>. Co „wywiera szczególnie wrażenie na słowianofilach”<sup>19</sup>. Botew uważa, że „spośród wszystkich przyjaciół dwóch wrogich do tej pory narodów najbardziej powinni się cieszyć słowianie zachodni i południowi. Zbliżenie to przyniesie korzyść również naszemu narodowi”<sup>20</sup>. Warto wspomnieć, że do podobnych wniosków doszedł po roku 1873 także Michał Czajkowski, kiedy to opuścił Turcję i wrócił na rodzinną Ukrainę zaraz po uzyskaniu ulaskawienia od Cara Aleksandra II. Ostentacyjnie porzucił funkcję komendanta „Kazak Ałaj” kiedy w 1870 r. wprowadzono język turecki jako język dowodzenia. Wcześniej próbował rekrutować jak największą liczbę Bułgarów do podległej mu formacji dając im w ten sposób możliwość utworzenia własnych sił zbrojnych, aby w przyszłości sami decydowali o swoim losie. Pod koniec Wojny Krymskiej współpracownik Adama Jerzego Czartoryskiego – Ludwik Bystrzowski opracowuje plan wyzwolenia Bułgarów przy boku strony tureckiej, aby razem z Polakami, Bułgarzy mogli stworzyć stutysięczną armię walczącą przeciw Rosji. Plan ten jest jednak tak nierealny jak pomysł Czartoryskiego, aby zasiąść na tronie bułgarskim po wyzwoleniu tego kraju! Fakt, że podobne propozycje są lansowane przez „Hotel Lambert” – centrum polskiej emigracji w Paryżu, świadczy o tym, że zarówno Czartoryski jak i jego otoczenie nie mieli realnego wyobrażenia o sytuacji panującej w Imperium Otomańskim a tym bardziej o wpływie ze strony Rosji na Bułgarów oraz pozostałych prawosławnych słowian. Dowodem na to są pisma i działalność Michała Czajkowskiego. Mimo, że po

<sup>15</sup> Batowski, H. Botew wobec Polski i polaków, Christo Botew – wybor pist. – Wrocław-Kraków, 1960. – C. 59.

<sup>16</sup> Botew, X. Събрани съчинения. НИ „Христо Ботев”. – София, 1948. – Т. 4. – С. 536.

<sup>17</sup> пак там.

<sup>18</sup> пак там, с. 395.

<sup>19</sup> пак там, с. 396.

<sup>20</sup> Стоянов, З. Записки по българските въстания. ДПК „Димитър Благоев”. – София, 1975. – С. 387.

turczeniu jakiemu uległ jego stosunki z „Hotelem Lambert” ochłodziły się, to w czasie Wojny Krymskiej uległy nieco ociepleniu. Czajkowski wykorzystuje ową poprawę stosunków, aby móc odegrać osobistą rolę korzystając z autorytetu Czarotorskiego przed Wysoką Portą. W październiku 1853 r. pośredniczy pomiędzy „Hotelem Lambert” a tureckim ministrem wojny Achmedem Ali Paszą. Ali Pasza próbuje zwerbować polskiego generała Wojciecha Chrzanowskiego i pułkowników Władysława Zamojskiego (wtedy: jeszcze pułkownika), Karola Rózyckiego i wspomnianego już Ludwika Bystrzonowskiego. Początkowo tylko Bystrzonowski razem z Feliksem Breanskim wyjeżdżają do Konstantynopola. Fakt ten jest wystarczający, aby umocnić autorytet Czajkowskiego na tyle, że zostaje mu powierzono kierowanie „Kazak Alajem”, którego II pułk Czajkowski organizuje sam z własnych środków. Polaków, którzy służyli w pułku na początku jego istnienia było jedynie kilkudziesięciu w tym głównie oficerowie. Niższe szczeble wojskowe zajmowali przede wszystkim Bułgarzy i Ukraińcy z Galicji. Jeden z zachodnich Ukraińców – Beliński, po poturczeniu otrzymuje stopień generała i po Wojnie Wyzwoleńczej oraz po utworzeniu Księstwa Bułgarskiego w latach 1881-1885 pełni funkcję naczelnego Komisarza sułtana (funkcję zbliżoną do gubernatora Księstwa). Funkcja ta jest całkowicie formalna, ale w związku z tym prestiżowa, dająca możliwości czerpania korzyści materialnych. W tym czasie Zamojski, drugi po Czarotorskim, najwybitniejszy polityk, dyplomata i wojskowy z „Hotelu Lambert” przeprowadza negocjacje w Londynie i Paryżu w celu zachęcenia rządów zachodnich do stworzenia polskiego oddziału wojskowego, który włączyłby się do wojny przeciwko Rosji, aby zdestabilizować jej południowo-zachodnie i zachodnie granice i w ostatecznym rozrachunku wywalczyć niezależność polskich terenów znajdujących się pod zaborem rosyjskim. Z powodu swoich austrofilskich oraz klerykałno-konserwatywnych przekonań Zamojski stara się zabezpieczyć neutralność Austro-Węgier i poparcie Wiednia dla legionów polskich. Rezultat tych starań jest jednak przeciwny do zamierzonego. Kiedy po wycofaniu się armii rosyjskiej z Bałkanów „Kazak Alaj”, jako przodujący oddział armii tureckiej okupuje Bukareszt a Czajkowski zostaje mianowany zarządcą miasta, Austria reaguje wyjątkowo negatywnie. Wiedeń żąda przetrzeżenia Zamojskiego i Czajkowskiego do azjatyckiej części Imperium Osmańskiego. Wysoka Porta podejmuje decyzję kompromisową. „Kazak Alaj” zostaje wycofany z Bukaresztu i przetrzeżony do Bułgarii. Zamojski zostaje zmuszony do zawarcia kompromisu z Turkami w związku z prawdopodobieństwem tego, że Turcy szykują na jego stanowisko konkurenta z obozu polskich demokratów – Wysockiego. Swoją bezkompromisowość Zamojski okazuje jedynie w kwestii Imperium Rosyjskiego. Przedkłada mianowicie propozycję okupacji Wołoch i Mołdawii przez Austro-Węgry z pomocą legionów polskich w zamian za co Wiedeń ma się zrewanżować swoim uczestnictwem w wojnie przeciw Imperium Rosyjskiemu i odstąpić Galicję państwu polskiemu. Maksymalizm polskich polityków z kręgu „Hotelu Lambert” kolejny raz okazuje się, że prowadzi ich w złym kierunku. W ostatecznym rozrachunku Wysoka Porta zmusza Zamojskiego do zgody na utworzenie II pułku „Kazak Alaj” pod jego dowództwem, ale pod generalną władzą Czajkowskiego. Pułk utworzono ze względu na Polaków, wśród których byli emigranci, jeńcy oraz dezercerzy z armii rosyjskiej. Zamojskiemu udaje się dogadać z francuskimi okrętami wojennymi i przetransportować polskich dezercerów i jeńców do Warny, gdzie utworzony zostaje II pułk „Kazak Alaj”. Zamojski zmuszony zostaje do zawarcia kolejnego kompromisu związanego z nazwą formacji. Wysoka Porta nie wyraziła bowiem zgody na nazwanie legionów, legionami polskimi, aby nie drażnić Austro-Węgier, które to w międzyczasie wysyłają do Zamojskiego i Czajkowskiego ultimatum, aby ich wojska nie zbliżyły się do granic Austro-Węgier i trzymały się daleka od armii austro-węgierskiej.

Przeniesienie II Pułku „Kazak Alaj” do Warny, gdzie przebywa Czajkowski i przekazanie mu władzy kierowniczej dodatkowo komplikuje i tak już napięte stosunki między dwoma polskimi generałami. Pomimo próby utrzymania konwenansów Zamojski przejawia wyjątko-

wy krytycyzm zarówno w stosunku do samego Czajkowskiego jak i do porządków panujących w jego pułku.

Obaj politycy przebywając dwa lata na terytorium Bułgarii próbują podejmować kroki zmierzające w kierunku zbliżenia, co jednak nie kończy się powodzeniem. Ostatecznie konflikt przeradza się w prawdziwą wrogość. Fakt ten skłonił właśnie Adama Mickiewicza do spędzenia ostatnich dni życia w Bułgarii. Pomijając powyższe problemy II Pułk „Kazak Ałaj”, pod dowództwem Zamojskiego przeradza się w czasie wojny w dywizję, która nie staje się barierą dla wpływów rosyjskich na terenie Bułgarii. Po podpisaniu Paryskiego Układu Pokojowego dywizja zostaje rozwiązana a Zamojski wraca do Paryża. Jeszcze podczas swojego pobytu w Warnie Zamojski wznosi tam pierwszy w historii pomnik ku czci Władysława III Jagiełły „Warnieńczyka”, który zostaje niestety zniszczony potem przez Turków.

### **Zakończenie**

W XIX wieku, a przynajmniej w większej jego części, Bułgarzy i Polacy w zasadzie znajdują się we wzajemnie wrogich wojenno – politycznych stosunkach, które są wyznaczone przez przeciwstawienie sobie ich zaborców: Rosjan i Turków. W konsekwencji, w czasie wielu rosyjsko – tureckich wojen, Bułgarzy sympatyzują z Rosjanami a Polacy z Turkami. W czasie Wojny Krymskiej (1853-1856) i Wojny Wyzwoleńczej (1877-1878) a także w okresie międzywojennym dochodzi do tego, że Polacy i Bułgarzy walczą po dwóch stronach barykady. Szczególnie krwawo zapisała się w historii bitwa o „Szypkę” w sierpniu 1877 r., w której Rosjanie i Bułgarzy pokonują Turków i i Polaków. Ukraińcy w tej bitwie walczą po obu stronach. Polscy imigranci oraz nieliczni Polacy z „Kazak Ałaj” zostają do końca wybici. Bitwa o „Szypkę” ma w następstwie decydujące znaczenie dla wojny.

Polacy, tuż po zakończeniu działań wojennych, biorą również udział w Powstaniu w Rodopach, gdzie razem z miejscowymi muzułmanami, dowodzonymi przez angielskiego oficera, z pochodzenia Polaka, Sen Klera, walczą przeciw Armii Rosyjskiej i bułgarskim powstańcom.

Buntownicy zostają wówczas rozbici przez bułgarskiego rewolucjonistą kapitana Petko Wojewodę, który na zawsze zatrzymuje Rodopy przy Bułgarii. Jest to ostatni przypadek w XIX w. kiedy Bułgarzy walczą przeciw Polakom. Różnego rodzaju orientacje geopolityczne jak również uczestnictwo w przeciwstawnych obozach wojenno – politycznych nie przeszkadzają we wspólnej walce i rozwijaniu solidarności między dwoma słowiańskimi narodami. Znakomita większość bułgarskich rewolucjonistów narodowych popiera walkę o wyzwolenie Polski. Z drugiej strony Polacy popierają także walkę o wyzwolenie Bułgarii. Prawda jest taka, że już Georgi Sawa Rakowski i Adam Jerzy Czartoryski rozumieli potrzebę tajnej współpracy w interesie obu narodów. Takiej współpracy, która nie prowokowałaby ich protektorów w St Petersburgu i Konstantynopolu. Najbardziej odpowiednią formą wzajemnej pomocy w takich okolicznościach była wymiana paszportów, która mogła następować pomiędzy osobami o zbliżonym wieku. Z paszportami bułgarskich imigrantów polscy rewolucjoniści mogli swobodnie zbliżyć się do granic Imperium Rosyjskiego. Z kolei bułgarscy rewolucjoniści legitymując się polskimi paszportami nie mieli problemów z poruszaniem się przy granicach Imperium Tureckiego. Zarówno jedni jak i drudzy byli tym usatysfakcjonowani.

### **Список цитированных источников**

1. Batowski, Henryk: Botew wobec Polski i Polaków. Christo Botew – wybór pism. – Wrocław – Kraków, 1960.
2. Botew, Christo: Sybrani syczinienia. – Sofia, 1948.
3. Cwetkow, Andrej: Charakter i dwizeszti sili na bylgarskite nacionalno-oswoboditelni borbi. – Sofia: Izdatelstwo na Nacionalnija Sywet na Oteczestwenija Front, 1954.
4. Cwetkow, Andrej: Georgi Rakowski. – Sofia: Izdatelstwo „Narodna Mladez”, 1955.
5. Karawelow, Luben: Izbrani proizwedenia. – Sofia: Izdatelstwo „Bylgarski pisatel”, 1956.
6. Pobereznij, Mirosław: Izbrani proizwedenia. – Sofia: Izdatelstwo „Bułgarski pisatel”, 1956.

7. Pobereznij, Mirosław: Naukowi zapiski. – Lwów: Lwowski Istariczeskij Muzej, 2008.
8. Polska: Dzieje cywilizacji i narodu. – Warszawa – Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2005.
9. Rakowski, Kazimierz: Powstanie Poznańskie w 1848 roku. – Lwów: Towarzystwo wydawnicze, 1900.
10. Stojanow, Zachari: Zapiski po bułgarskie wystania. – Sofia: DPK Dimityr Błagojew, 1975.
11. Sziorokorad, Aleksandr: Polska: nieprimirimaje sasedstwo. – Moskwa: Wecze, 2008.
12. Zamojski, Władysław: Wspomnienia.
13. Zora. Sofia: 1997.

## АКТУАЛЬНЫЕ ПРОБЛЕМЫ ИССЛЕДОВАНИЯ МИРОВОЗЗРЕНЧЕСКИХ УСТАНОВОК СОВРЕМЕННОЙ СТУДЕНЧЕСКОЙ МОЛОДЁЖИ

Крუსь П.П.

*Брестский государственный университет им. А.С. Пушкина, г. Брест, Беларусь*

Одной из наиболее сложных задач современного общества выступает выработка стратегии и тактики устойчивого развития. Среди многочисленных условий перехода к принципам устойчивого развития, безусловно, выделяется проблема мировоззренческого освоения действительности. Основанием мировоззрения, как отдельного человека, так и социума в целом, является образование.

По своей сути образование и воспитание осуществляют мировоззренческое обоснование и социальную трансляцию господствующей системы духовных ценностей, что определяет их непреходящую значимость и актуальность.

Образование как вид целенаправленной человеческой деятельности начинается с постановки определенных познавательных задач. Эти задачи могут быть серьезно осмыслены только в рамках конкретной исторической картины мира. Вместе с тем, само их практическое решение сопровождается интенсивными эвристическими поисками новых, нередко слабо взаимосвязанных положений, чье место и значение в конкретной мировоззренческой системе не выявлено. Более того, некоторые новые факты могут даже противоречить устоявшимся в культуре представлениям. Подобное обстоятельство постоянно присуще познавательной и образовательной деятельности, обусловлено их внутренней природой.

Очевидно, что осознание необходимости определить место и значение каждого положения в мировоззренческой системе должно стать важнейшим методологическим основанием не только изучения, но и организации процесса образования. Системность мировоззрения предполагает и системный подход к его рассмотрению. В процессе обучения происходит не простое приобщение учащихся к иерархии мировоззренческих предпочтений, место и значение которых копируется механически в индивидуальном сознании. Личность усваивает ценностные параметры творчески, нелинейно. Указанный феномен сочетает в себе рациональные и иррациональные моменты, что наглядно демонстрирует особую значимость анализа мировоззренческих и аксиологических факторов функционирования образовательного процесса.

Глубокое системное изучение общества, его демографической и социальной структур обязательно предполагает тщательный анализ значимых факторов социальной динамики.

Большое значение здесь имеют исследования мировоззренческих ориентиров и ценностных предпочтений субъектов общественных связей и прежде всего наиболее активной части общества – молодёжи.

Механизм влияния образования и в первую очередь гуманитарного образования на становление и последующее развитие мировоззрения студенческой молодёжи, безусловно, выступает значительным фактором общественной трансформации.